REKLAMA

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkiej Nocy
składamy mieszkańcom Powiatu Kłobuckiego najserdeczniejsze życzenia
zdrowych i spokojnych Świąt, wiosennej radości, smacznego jajka, mokrego dyngusa
oraz wielu serdecznych spotkań w gronie rodziny i przyjaciół.

Przewodniczący Rady Powiatu
Zbigniew Pilśniak

Starosta Kłobucki
Henryk Kiepura

wpowiecie.pl
EDYCJA KŁOBUCKA

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY | NAKŁAD 10.000 | ISSN 2545-1545 | NR 1/K/2019 facebook.com/wPowiecie

MASKPOL NA KRAWĘDZI BANKRUCTWA?

W SPRAWIE SPÓŁKI INTERWENIUJE BYŁY WICEPREMIER I MINISTER OBRONY

Adrian Biel, fot. Fotolia

Zarząd wymieniony po raz trzeci w przeciągu dwóch lat, straty sięgające milionów złotych i figura Michała Archanioła postawiona z okazji jubileuszu spółki. Tego, ile kosztowała firmę znajdującą się w poważnych tarapatach, nikt nie chce zdradzić. - Niekompetencja, brak strategii i wizji - podsumowuje Tomasz Siemoniak, który za rządów PO-PSL stał na czele Ministerstwa Obrony Narodowej.

W połowie stycznia Izabela Leszczyna, częstochowska posłanka Platformy Obywatelskiej, zwróciła się z interpelacją do premiera, w której zapytała Mateusza Morawickiego o kondycję finansową należącej do Polskiej Grupy Zbrojeniowej spółki z Konieczek. Parlamentarzystkę interesowało jak zmieniała się struktura zatrudnienia na przestrzeni minionej dekady, a także czy Maskpol transferował pieniądze do innych podmiotów? Dociekała, ile firma zapłaciła za zamówienie i montaż figury Michała Archanioła? Monument, o którym szeroko informowały powiatowe media, zainstalowano na placu przed wejściem do przedsiębiorstwa z okazji jego 50-lecia istnienia.

- W 2017 roku w ramach czystki w spółkach Skarbu Państwa i desantu partyjnych działaczy, którego symbolem stało się powołanie Bartłomieja Misiewicza do rady nadzorczej Polskiej Grupy Zbrojeniowej, odwołano wieloletniego prezesa Maskpolu Krzysztofa Dędka. Zastąpił go przedsiębiorca Ładysław Piasecki z Warszawy, syn założyciela PAX-u Bolesława Piaseckiego. W zarządzie znalazł się także Marek Pasek-Paszkowski, prezes Centrum Duszpasterstwa Archidiecezji Warszawskiej zajmującej się między innymi działalnością wydawniczą i turystyką sakralną. Kompetencje obu panów do kierowania tak ważną z punktu widzenia bezpieczeństwa osób, którym swoje wyroby dostarcza firma, były raczej znikome. W listopadzie 2018 roku dowiedzieliśmy się o kolejnej zmianie na stanowisku prezesa. Ładysława Piaseckiego zastąpił Jakub Banaś. Media podają, że jest on synem wiceministra finansów Mariana Banasia. W ostatnim czasie, w ramach wykonywania obowiązków poselskich na terenie powiatu kłobuckiego, spotykam się z licznymi głosami zaniepokojenia o funkcjonowanie firmy - pisała w interpelacji Leszczyna.

W piśmie podkreślała, że podczas rządów koalicji PO-PSL spółka była całkowicie pozbawiona jakichkolwiek wpływów politycznych.

Czytaj dalej na stronie 2

REKLAMA

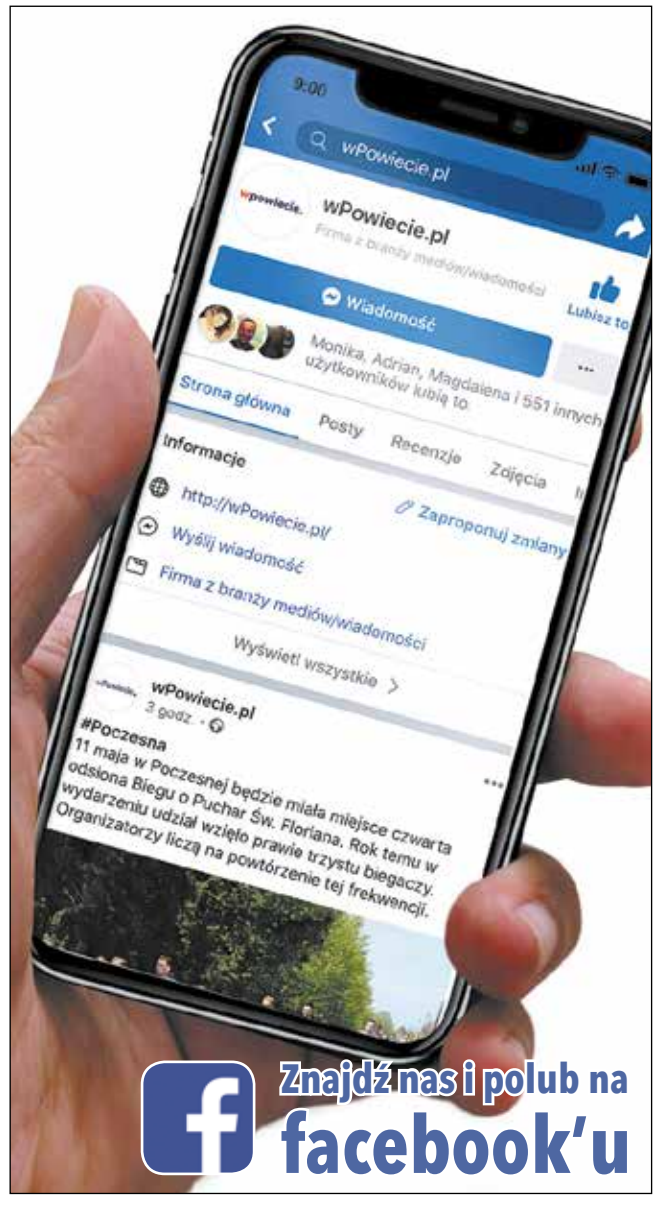

REKLAMA

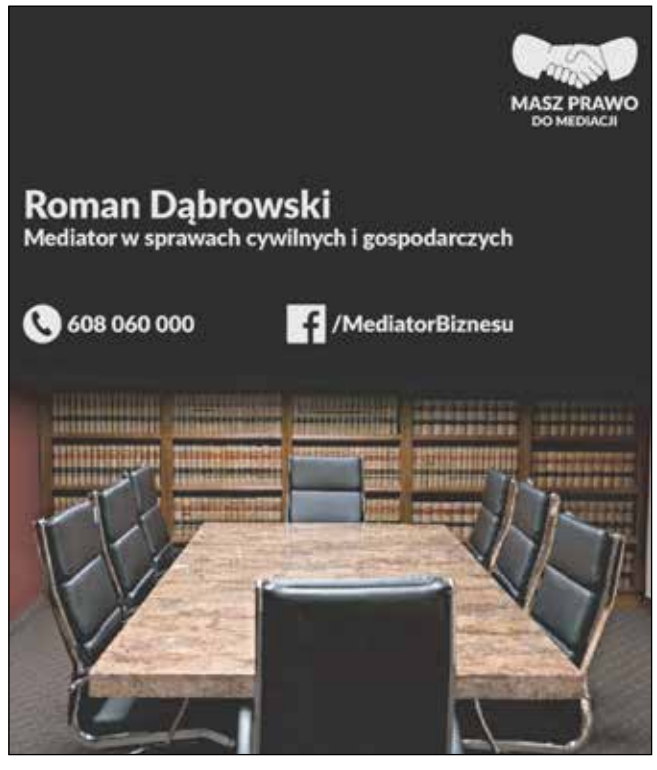

W POWIECIE

MASKPOL NA KRAWĘDZI BANKRUCTWA?

W SPRAWIE SPÓŁKI INTERWENIUJE BYŁY WICEPREMIER I MINISTER OBRONY

Ciąg dalszy ze strony 1

- Obecnie natomiast na organizowanych przez firmę imprezach doskonale bawią się czołowi politycy PiS w regionie, na czele z posłami, senatorami i posłami do Parlamentu Europejskiego, czym spółka szczyci się na swojej stronie internetowej - dodawała.

Posłanka na odpowiedź czekała prawie trzy miesiące. Wojciech Skurkiewicz, sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej napisał w niej jedynie tyle, iż informacje wymienione w interpelacji stanowią tajemnicę przedsiębiorstwa w oparciu o przepisy ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Jak można się domyślić, jednozdaniowa korespondencja od zastępcy ministra obrony, raczej nie wzbudziła eksplozji entuzjazmu parlamentarzystki. Izabela Leszczyna postanowiła ściągnąć posiłki.

Pod koniec marca, wspólnie z Haliną Rozpondek, swoją koleżanką z sejmowej ławy zorganizowały w Częstochowie konferencję prasową. Pojawił się na niej także poseł Tomasz Siemoniak. Polityk, który w rządzie Donalda Tuska był ministrem obrony narodowej, a w gabinecie Ewy Kopacz dodatkowo zastępcą ówczesnej premier, w rozmowie z dziennikarzami nie ukrywał, że sytuacja w Maskpolu wyraźnie go niepokoi.

- Niekompetencja, brak strategii i wizji - podsumowywał. - Przemysł obronny i takie firmy jak Maskpol to element polskiego potencjału wojskowego. To nie jest tak, że Polska może sobie pozwolić na rezygnowanie z produkcji na miejscu i kupowanie wszystkiego za granicą. To jest obszar totalnej porażki obozu rządzącego i wcale nas nie pociesza fakt, że jedna z twarzy tej porażki siedzi w areszcie, bo nie daje to zamówień, nie daje to nadziei polskiemu przemysłowi obronnemu - mówił Siemoniak odnosząc się do osoby słynnego Bartłomieja M., bliskiego współpracownika Antoniego Macierewicza.

Jak wspólnie przekonywali parlamentarzyści Platformy Obywatelskiej, przedsiębiorstwo, które przynosiło zyski i miało świetne produkty dziś stoi na skraju upadku.

- Wojsko nie zapłaciło za hełmy, bo spółka nie wywiązała się z kontraktu w terminie. Jeszcze kilkanaście miesięcy temu mogliśmy być z niej dumni. Niestety firma w 2017 roku została dotknięta tym co Prawo i Sprawiedliwość nazywa „dobrą zmianą", a co jest bardziej porównywalne do najazdu Hunów i Wandalów na cesarstwo rzymskie. Złote czasy nastały jedynie dla prezesów i ich kolegów, którzy za horrendalne stawki zostali tam zatrudnieni. Wokół pojawiły się dziwne spółki, które wygrywały przetargi mimo droższych i gorszych ofert. Do tego stopnia, że całe zamówienia musiały zostać spisane na straty, a podmioty te zamówienia realizujące nie ponosiły żadnych kosztów i kar. Dzisiaj mamy taką sytuację, że w Maskpolu jest trzeci prezes - ubolewała poseł Leszczyna.

Poinformowała, iż z ramach kontroli poselskiej złożyła, wspólnie z Tomaszem Siemoniakiem, pismo z pytaniami do obecnego szefa Maskpolu Adama Ogrodnika. Nie ukrywają, że jeśli informacje, w których posiadanie weszli, okażą się prawdziwe, to do spółki powinny wejść służby i Najwyższa Izba Kontroli.

- To są publiczne pieniądze i jeśli prezes Ogrodnik również nie będzie chciał podzielić się wiedzą, to zmuszeni będziemy poinformować o całej sprawie wymiar sprawiedliwości. Maskpol, który jest częścią Polskiej Grupy Zbrojeniowej, PiS nazywa srebrami rodowymi. Tylko, że te srebra rozkrada w sposób do tej pory niespotykany i niewyobrażalny. Nie chcemy znać tajemnic wojskowych, chcemy tylko wiedzieć czy ta spółka jest dobrze zarządzana, bo z informacji od pracowników i z lektury sprawozdań finansowych wiemy, że dzieje się tam bardzo źle - przekonują politycy Platformy.

Maskpol jest wiodącym polskim zakładem w swojej branży. Spółka dysponuje nowoczesnym zapleczem badawczym i najnowszymi technologiami. Zakład produkuje wyroby ochrony balistycznej, jak hełmy i kamizelki kuloodporne, a także produkty ochrony przeciwchemicznej w postaci masek przeciwgazowych, odzież ochronną, sprzęt odkażający oraz wyroby ochrony prewencyjnej. Zatrudnia około sześciuset pracowników z terenu powiatu kłobuckiego.

- To są ludzie, którzy z tą spółką są związani od lat, a w niektórych przypadkach nawet od pokoleń. Do mojego biura dostarczyli wielostronicową informację, w której pełni niepokoju opisują to, co tam się dzieje. Poziom zastraszenia pracowników w tej firmie jest tak duży, że oni bali się nawet ze mną spotkać. Bali się przyjść do biura posła Platformy Obywatelskiej. To pokazuje skalę jakiegoś wynaturzenia - mówi Izabela Leszczyna.

CZWÓRKA MEDYKÓW NAGRODZONA W PLEBISCYCIE

Adrian Biel

Urszula Pilśniak, Dorota Zagalska, Sylwia Centkowska i Teresa Krawczyk to tegoroczne laureatki plebiscytu Hipokrates 2018 w powiecie kłobuckim.

Nagrodzone panie zajęły pierwsze miejsca w czterech kategoriach. Odpowiednio - lekarz rodzinny roku, pediatra roku, a także pielęgniarka i położna roku.

Jak przekonują organizatorzy wydarzenia, dzięki plebiscytowi pacjenci mają możliwość docenienia pracy personelu medycznego, z którego usług korzystają. Dla laureatów z kolei, zwycięstwo w głosowaniu to informacja o tym, że są doceniani za swoją pracę.

NOWY TYTUŁ W POWIECIE

Adrian Biel

Po sukcesie edycji częstochowskiej naszego wydawnictwa, które od roku ukazuje się na terenie tamtejszego powiatu, przyszedł czas na kolejny krok i uruchomienie edycji kłobuckiej.

Nowy tytuł to nie tylko wysokonakładowa i bezpłatna gazeta dystrybuowana na terenie dziewięciu gmin powiatu, ale również serwis internetowy, który z okazji debiutu na nowym rynku jest właśnie przebudowywany i dostosowywany do nowego etapu naszej działalności.

W papierze będziemy ukazywać się raz w miesiącu. Na naszych łamach znajdziecie szereg zagadnień dotyczących różnych aspektów życia lokalnych społeczności Kłobucka, Krzepic, Lipia, Miedźna, Opatowa, Panek, Popowa, Przystajni i Wręczycy Wielkiej.

Jesteśmy otwarci na wszelkie opinie, sugestie i komentarze. Nie zamykamy się na żadne środowisko. Chcemy tworzyć tytuł, który będzie przede wszystkim łączył mieszkańców wokół ważnych spraw oraz promował pozytywne działania, interesujących ludzi i warte uwagi inicjatywy.

PUCHAR PRZEWODNICZĄCEGO RADY POWIATU TYM RAZEM POJECHAŁ DO WRĘCZYCY

Adrian Biel

W drugą sobotę kwietnia w sali sportowej Szkoły Podstawowej nr 3 Kłobucku rozegrana została szesnasta edycja Turnieju Piłki Siatkowej o Puchar Przewodniczącego Rady Powiatu. W organizowanym przez starostwo wydarzeniu najlepsi okazali się siatkarze z Wręczycy Wielkiej.

Kierowany przez wójta Tomasza Osińskiego zespół nie miał sobie tego dnia równych. Drugie miejsce zajęła drużyna starostwa na czele z Krzysztofem Nowakiem, członkiem zarządu powiatu. Trzecia lokata przypadła w udziale strażakom z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kłobucku i wspierającemu ich kapitana drużyny w osobie st. kpt. Rafała Kostarczyka.

Najlepszym siatkarzem turnieju został Paweł Szajer, reprezentant drużyny z Wręczycy Wielkiej.

wpowiecie.pl

Wydawca: Kingmaker sp. z o.o.
ul. Czecha 16/22, 42-200 Częstochowa
e-mail: redakcja@wpowiecie.pl
tel. 500 600 401

Skład i łamanie: Kingmaker sp. z o.o.

Redaktor naczelny: Adrian Biel

Druk: Polska Press sp. z o.o.
Nakład: 10 000 egz.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń

reklama u nas to koszt zaledwie **100** złotych

10.000 egzemplarzy gazety dystrybuowane na terenie 9 gmin powiatu kłobuckiego

po szczegóły zadzwoń: **500 600 401**

W POWIECIE

STAROSTOWIE STANĄ NA CZELE KOMITETU UPAMIĘTNIAJĄCEGO ROCZNICĘ WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ

Piotr Biernacki, fot. Starostwo Powiatowe w Kłobucku

Starosta kłobucki Henryk Kiepura zaprosił swojego częstochowskiego odpowiednika Krzysztofa Smelę do prac w komitecie, który będzie organizował obchody 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej na ziemi kłobuckiej. Honorowy patronat nad wydarzeniem ma objąć prezydent Andrzej Duda.

Obchodom wybuchu najtragiczniejszego w dziejach ludzkości konfliktu, w powiecie kłobuckim przyświeca idea wspomnienia Wołyńskiej Brygady Kawalerii. Oddział ten, jako jeden z nielicznych podczas wojny obronnej 1939 roku, odniósł zwycięstwo nad siłami niemieckimi podczas słynnej bitwy pod Mokrą.

- Bitwa pod Mokrą jest wydarzeniem wyjątkowym w skali całej nowożytnej historii wojskowości. Jedynym przypadkiem, gdy kawaleria skutecznie odparła trzykrotne natarcie dywizji pancernej w całodziennych walkach niszcząc lub mocno uszkadzając ponad sto czołgów – pisze starosta Henryk Kiepura w zaproszeniu do Krzysztofa Smeli. - Bohaterstwo i ofiarność Wołyńskiej Brygady Kawalerii choć na kilka dni opóźniło marsz wojsk niemieckich na Warszawę, skutecznie zagradzając drogę głównemu kierunkowi ofensywy Wehrmachtu. Zwycięscy w walce, ze względu na rozbicie jednostek sąsiednich i zagrożenie okrążeniem, musieli wycofać się w kierunku linii Warty – charakteryzuje Kiepura.

Oprócz gospodarzy sąsiadujących ze sobą powiatów w pracach Komitetu Obchodów 80. Rocznicy Wybuchy II Wojny Światowej - Śladem Wołyńskiej Brygady Kawalerii uczestniczyć będą również wójtowie i burmistrzowie z naszego regionu, przedstawiciele organizacji kombatanckich oraz stowarzyszeń, których główną misją jest utrwalanie i pielęgnowanie dziedzictwa narodowego.

Do objęcia honorowego patronatu nad wydarzeniem poproszony został prezydent Andrzej Duda. Stało się to podczas jego niedawnej, lutowej wizyty w powiecie kłobuckim. Wtedy to Henryk Kiepura osobiście przekazał zaproszenie głowie państwa.

Wizyta prezydenta Andrzeja Dudy stała się też świetną okazją do rozmów na temat newralgicznych spraw regionu częstochowskiego. Starosta Henryk Kiepura przedstawił temat obwodnicy Częstochowy, zwracając się do prezydenta o pomoc i wsparcie w podjęciu decyzji co do zachowania bezpłatnego charakteru tego odcinka autostrady A1. Argumentował, że w przypadku płatnego odcinka obwodnicy ruch będzie odbywał się po drogach lokalnych - gminnych i powiatowych - negatywnie wpływając nie tylko na ich trwałość, ale i bezpieczeństwo mieszkańców oraz użytkowników tych szlaków.

PRAWIE 1,4 MILIONA ZŁOTYCH NA NAPRAWĘ DRÓG

Adrian Biel, fot. Fotolia

Ruszyły prace remontowe nawierzchni dróg powiatowych i wojewódzkich, które ucierpiały w okresie zimowym.

Na początku kwietnia starostwo powiatowe podpisało stosowną umowę w tej kwestii z pochodzącą z Lipia Śląskiego spółką Bitum. Zakontraktowane prace, które mają zakończyć się do połowy czerwca, urzędnicy wycenili na ponad 1,38 mln zł.

REKLAMA

CB Radio PRESIDENT

ELECTRONICS POLAND

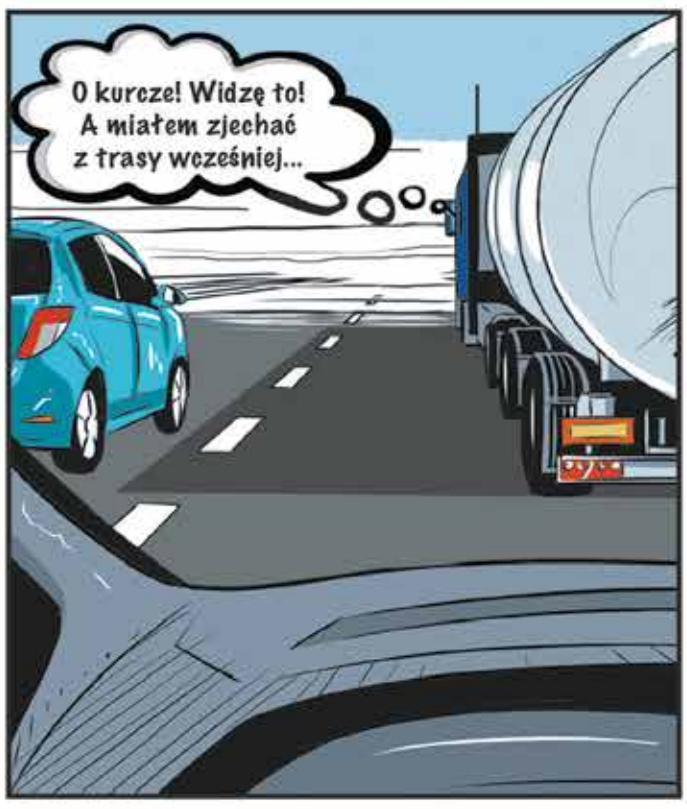

BUZEK W POWIECIE. EUROPARLAMENTARZYSTA ODWIEDZIŁ KŁOBUCK I KRZEPICE

Adrian Biel, fot. Starostwo Powiatowe w Kłobucku

Na zaproszenie starosty Henryka Kiepury roboczą wizytę w regionie złożył Jerzy Buzek. Niegdyś premier, a także były przewodniczący Parlamentu Europejskiego, sporo w miniony piątek mówił o funduszach europejskich jako motorze innowacyjnego rozwoju obszarów wiejskich.

Byłemu szefowi rządu towarzyszył Czesław Siekierski, który na co dzień kieruje europarlamentarną komisją rolnictwa i rozwoju wsi. Politycy złożyli kwiaty pod pomnikiem Bitwy pod Mokrą oraz wzięli udział w spotkaniach z mieszkańcami Kłobucka i Krzepic.

- W europarlamencie musimy robić wszystko, by utrzymać hojne finansowanie dla Polski - przekonywał Buzek. - Ta wspólna polityka rolna na pewno zmieni jeszcze swoje niektóre założenia i cele. Będą oczywiście pieniądze na wielofunkcyjny rozwój wsi, będą na bezpośrednie dopłaty, ale bardzo ważnym elementem będzie też możliwość sięgnięcia po środki w sprawach innowacyjnego rolnictwa. To dodatkowe fundusze, których do tej pory nie było - dodawał.

Jak przekonywał, komisja badań i energii, której przewodzi w obecnej kadencji Parlamentu Europejskiego, blisko współpracuje z komisją rolnictwa. Najlepszym tego dowodem miała być także obecność tego dnia w Kłobucku i Krzepicach jego kolegi Czesława Siekierskiego.

- Nawet na sali plenarnej siedzimy obok siebie. Blisko współpracujemy, by jak najwięcej dobrych programów wprowadzać w życie - opowiadał były premier.

Jerzy Buzek w swoim wystąpieniu podkreślał rolę biotechnologii, nowoczesnych rozwiązań związanych z przetwórstwem rolno-spożywczym i cyfryzacji.

- To są te elementy, które stanowią kluczowy przedmiot działania mojej komisji. W zakresie biotechnologi do wzięcia są ogromne pieniądze, bo około 50 mld zł, które możemy brać prosto z Brukseli na dobre projekty. Takie, które mogą przynieść nowe techniki rolne, które z kolei umożliwią produkcję zdrowej, smacznej i konkurencyjnej wobec innych producentów żywności - podkreślał.

Spotkanie stało się także okazją do prezentacji palety zadań inwestycyjnych, które z wykorzystaniem pozyskanych środków unijnych realizował w ostatnim czasie powiat.

- Przede wszystkim warto wspomnieć choćby o przebudowie drogi powiatowej pomiędzy Kłobuckiem, a Hutką, która kosztowała ponad 2,2 mln zł czy przebudowie ulicy Podgaj we Wręczycy Wielkiej. Za ponad 2,4 mln zł zrealizowaliśmy z kolei zadanie termomodernizacji budynku szpitala w Krzepicach - wymieniał starosta Henryk Kiepura podkreślając, że łącznie gminy powiatu na przestrzeni kilku lat pozyskały i zrealizowały inwestycje o wartości przekraczającej 64 mln zł.

PRZYSMAKI NA STOŁACH, TŁUMY NA SALI

Piotr Biernacki, fot. Starostwo Powiatowe w Kłobucku

Niezwykle udanie wypadła tegoroczna Powiatowa Prezentacja Tradycji Wielkanocnych. Ósmą edycję imprezy, zorganizowaną w Zespole Szkół nr 3 w Kłobucku, odwiedziły tłumy mieszkańców powiatu.

Kilkaset przybyłych osób mogło skosztować tradycyjnych, wielkanocnych potraw. Pięknie przygotowane i udekorowane przez gospodynie z kół gospodyń wiejskich stoły wręcz uginały się od świątecznego jadła. W tym roku swój kulinarny kunszt prezentowały panie z Dąbrowy, Kamyka, Kostrzyny, Miedźna, Rugi Radły, Szarlejki, Waleńczowa, Zajączków oraz Zimnowody. Nie zabrakło również stoisk zespołów szkół, które prowadzi starostwo.

Prawdziwie świąteczną atmosferę uzupełnił ponadto barwny kiermasz, gdzie swoje wyroby prezentowali miejscowi wytwórcy rękodzieła ludowego. Całość dopełniły występy artystyczne zespołu śpiewaczy KGW Zagórzanki oraz Natalii Ochmańskiej i Jagody Wypych, dwóch stypendystek powiatu.

W podziękowaniu za zaangażowanie i udział w imprezie starosta Henryk Kiepura wręczył przedstawicielkom kół gospodyń, jak również szkół, pamiątkowe dyplomy, statuetki, a także nagrody pieniężne, których fundatorem był samorząd powiatu.

SALĘ GIMNASTYCZNĄ ZAPROJEKTUJE PRACOWNIA Z CZĘSTOCHOWY

Adrian Biel, fot. Fotolia

Sześciu oferentów zabiegało o możliwość opracowania kompletnej dokumentacji projektowo-kosztorysowej dla zadania jakim będzie budowa sali gimnastycznej wraz z towarzyszącą jej infrastrukturą przy Szkole Podstawowej nr 1 w Kłobucku.

Przetarg wygrała firma G&G Projekt z Częstochowy, która oprócz tego, że zadeklarowała skrócenie terminu realizacji zamówienia, to swoją pracę wyceniła na kwotę 69,8 tys. zł. Dokumentacja powinna być gotowa na początku listopada.

Sala nie będzie miała siedzisk dla widowni. Z budynkiem szkoły połączy ją specjalny łącznik. Projekt między innymi musi uwzględniać magazynki sprzętu sportowego, pokój nauczycielski dla trzech osób wraz z zapleczem sanitarnym, zaplecze szatniowo-sanitarne dla uczniów z wyposażeniem, niezbędne ciągi komunikacyjne, oddzielną toaletę przystosowaną dla osób niepełnosprawnych, a także cztery dodatkowe sale. Dla pedagoga, logopedy, szkolnej pielęgniarki oraz z przeznaczeniem na archiwum.

Pracownia pochyli się również nad zaprojektowaniem energooszczędnego oświetlenia wewnątrz i na zewnątrz budynku, instalacji wodno-kanalizacyjnej, centralnego ogrzewania, wentylacji oraz sieci teletechnicznej i fotowoltaicznej. Konieczne będzie też zagospodarowaniem przyległego terenu pod kątem wjazdu i dojścia od ulicy Topolowej, parkingów oraz drogi pożarowej wraz z rozmieszczeniem hydrantów. Wykonawca wskaże ponadto lokalizacje ławek, koszy na śmieci, stojaków dla rowerów. Projekt obejmie także wycinkę lub nasadzenie zieleni.

ZA 3 MILIONY ZŁOTYCH ROZBUDUJĄ SZPITAL

Adrian Biel, fot. Fotolia

Z początkiem kwietnia rozpoczęła się modernizacja budynku Szpitala Rejonowego w Kłobucku. Prace potrwają do jesieni.

Na początku marca Zespół Opieki Zdrowotnej w Kłobucku rozstrzygnął przetarg, w którym udział wzięło dwóch oferentów - spółki Batorex z Krzepic oraz Bau z Opatowa. Okazało się, że to oferta tej drugiej była o 55 tys. zł niższa od stawki zaproponowanej przez konkurenta. Całość zadania kosztować będzie 2,97 mln zł.

Przedmiot zamówienia obejmuje swym zakresem rozbudowę i przebudowę obiektu ze zmianą sposobu użytkowania części pomieszczeń zakładu fizjoterapii oraz kuchni wspomnianej placówki wraz z modernizacją technologiczno-budowlaną istniejącej kuchni i zakładu fizjoterapii wraz z zapleczem.

- Inwestycja ma na celu zarówno poprawę warunków pracy, jak i warunków higieniczno-sanitarnych, a także usprawnienie procesów technologicznych - wyjaśnia Henryk Kiepura, starosta kłobucki.

W ramach zadania zrealizowane zostaną prace rozbiórkowe, konstrukcyjne oraz wykończeniowe. Umowa przewiduje wykonanie instalacji wodno-kanalizacyjnej, elektrycznej, centralnego ogrzewania, wentylacji i chłodzenia. Jak przewidują zapisy kontraktu, prowadzone prace nie powinny zakłócać bieżącej działalności szpitala.

REKLAMA

W KŁOBUCKU

PRZEZ PÓŁ ROKU MONITOROWALI GMINNE INSTYTUCJE, BY SPRAWDZIĆ JAK DBAJĄ O NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Adrian Biel, fot. Fotolia

Wolontariusze dwóch stowarzyszeń realizowali pod auspicjami Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej projekt „Śląskie bez barier". Ma on na celu doprowadzić do poprawy dostępności usług dla osób z niepełnosprawnością w ponad pięćdziesięciu jednostkach administracji z terenu województwa. W finalnym raporcie wysoką pozycję zajął Kłobuck.

„Śląskie bez barier" to dwuletni projekt, którego głównym celem był monitoring stopnia wdrożenia konwencji Organizacji Narodów Zjednoczonych o prawach osób niepełnosprawnych w śląskich jednostkach administracji publicznej. Samorządom, które brały udział w badaniu, ma on dostarczyć informacji w jaki sposób mogą one ułatwić życie osobom niepełnosprawnym. Pozyskana w ten sposób wiedza może z kolei przełożyć się bezpośrednio na poprawę działań urzędników w zakresie pozyskiwania dotacji na niezbędne modyfikacje.

Nad prawidłową realizacją projektu czuwali członkowie Stowarzyszenia Wpierania Organizacji Pozarządowych MOST we współpracy ze Stowarzyszeniem Aktywności Obywatelskiej Bona Fides. Na terenie gminy swoją pracę rozpoczęli w połowie ubiegłego roku. Zebranie materiału niezbędnego do stworzenia raportu zajęło im sześć miesięcy. Oprócz Urzędu Miejskiego w Kłobucku badaniem objęto Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, Miejski Ośrodek Kultury, Zespół Szkolno-Przedszkolny im. Marii Konopnickiej w Łobodnie, Szkołę Podstawową w Białej, Ośrodek Sportu i Rekreacji w Kłobucku wraz z krytą pływalnią.

Które z obszarów poddano szczególnej analizie? Przede wszystkim sprawdzano jak wyglądają działania na rzecz zatrudnienia niepełnosprawnych w danej instytucji. Przyglądano się także aktywności ukierunkowanej na zwalczanie stereotypów, podnoszenie świadomości dotyczącej praw i godności osób niepełnosprawnych oraz promocji ich zatrudnienia. Uwagę koordynatorów projektu zwracał także sposób prowadzenie konsultacji społecznych, dostępność przestrzeni publicznych, a także usług, urządzeń, wydarzeń z zakresu kultury, rekreacji, wypoczynku i sportu oraz działania na rzecz dostępności transportu publicznego, specjalistycznego czy organizacja oświaty.

Nie skupiano się jedynie na monitorowaniu budynków jednostek podległych urzędowi gminy. Odbyły się również spotkania z przedstawicielami organizacji pozarządowych, które działają na rzecz osób z niepełnosprawnościami. Po półrocznym monitoringu okazało się, że Kłobuck w stworzonym na potrzeby projektu raporcie, został bardzo wysoko oceniony. Co więcej, udało się wprowadzić kolejne elementy, które osobom z problemami ruchowymi mają ułatwić codzienne funkcjonowanie. Uruchomiono między innymi Centrum Usług Społecznych.

- Gmina Kłobuck będzie stawiana jako wzór dla innych mniejszych gmin, w jaki sposób można pozyskiwać i wykorzystywać środki finansowe na dostosowanie przestrzeni publicznej z myślą o osobach z niepełnosprawnościami – podkreśla Agnieszka Budzyńska ze Stowarzyszenia Wpierania Organizacji Pozarządowych MOST.

REKLAMA

JEST SZANSA NA PODNIESIENIE KWALIFIKACJI

Piotr Biernacki, fot. Fotolia

Gminny Ośrodek Kultury w Krzepicach organizuje bezpłatne kursy dla mieszkańców gminy. Będzie można podnieść swoje kwalifikacje związane z obsługą komputera oraz podszkolić znajomość języków obcych.

Głównym celem realizowanego projektu jest nabycie przez kursantów praktycznych umiejętności, które później zaprocentują na rynku pracy. Oferta GOK-u skierowana jest więc wyłącznie do osób pracujących, które ukończyły 25 lat. Górnej granicy wieku nie ma.

Zajęcia mają być prowadzone w niewielkich, maksymalnie dwunastoosobowych grupach. Organizatorzy zapewniają wszelkie niezbędne materiały dydaktyczne, a dla podniesienia ducha i koncentracji nie zabraknie serwisu kawowego.

W przypadku szkolenia komputerowego zakres przekazywanej wiedzy ma przygotować uczestników do zaliczenia egzaminu i zdobycia Europejskiego Certyfikatu Umiejętności Komputerowych – ECDL/ECC. Jest on powszechnie uznawanym przez pracodawców dokumentem, poświadczającym w sposób obiektywny stopień posiadanych kwalifikacji w tej dziedzinie.

Ci natomiast, którzy skłonią się w kierunku udoskonalenia języka obcego, naukę będą mogli pobierać z zakresu trzech – angielskiego, niemieckiego i francuskiego. Po ukończeniu kursu zapewniony jest również nieodpłatny udział w egzaminie, którego pozytywne przebrnięcie pozwoli zdobyć certyfikat TELC/TEOIC.

Zapisy, które prowadzone są w sekretariacie krzepickiego GOK-u potrwają do końca kwietnia. Więcej informacji można uzyskać również kontaktując się z instytucja telefonicznie, pod numerem 34 317 50 33.

REKLAMA

POSTARAJĄ SIĘ O DOTACJE NA REMONT ULIC

Piotr Biernacki, fot. Pixabay

Mieszkańcy osiedla Andersa w Krzepicach chcą szybkiej modernizacji otaczającej ich infrastruktury. Petycję w tej sprawie rozpatrzyła na ostatniej sesji rada gminy.

Kilka tygodni temu do biura podawczego krzepickiego urzędu wpłynęło pismo podpisane przez mieszkańców, w którym prosili o zintensyfikowanie działań w zakresie konieczności budowy kanalizacji deszczowej oraz modernizacji szeregu dróg osiedlowych. Wskazali ulicę Klonową, Brzozową, Lipową, Andersa i Księdza Stasiewicza.

10 kwietnia dokument trafił pod obrady rady gminy. Wcześniej był on analizowany przez komisję skarg, wniosków i petycji. Radni podzielili uwagi zgłaszane przez mieszkańców. Nie budziły one ich wątpliwości. Zastrzegli jednak, że stopniowa realizacja postulatów uzależniona będzie od tego czy gminie uda się pozyskać środki zewnętrzne, w szczególności na remont wskazanych ulic. Budowa kanalizacji deszczowej ma być bowiem rozpoczęta jeszcze w tym roku.

Jak wskazał burmistrz Krystian Kotynia, urząd aktualizuje obecnie dokumentację projektowo-kosztorysową budowy dróg. Urząd chce zawalczyć o pieniądze na ich wykonanie, składając wniosek o dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych.

CHCĄ ODTWORZENIA WOJEWÓDZTWA CZĘSTOCHOWSKIEGO

Piotr Biernacki

Rada miejska przyjęła na posiedzeniu 10 kwietnia stanowisko, które opowiada się za przywróceniem na administracyjną mapę kraju województwa częstochowskiego. Zobowiązała też burmistrza Kotynię do przekazania tegoż manifestu wszystkim osobom i instytucjom, które mogą mieć jakikolwiek głos decyzyjny w powyższej sprawie.

- Przed ostatnią reformą administracyjną województwo częstochowskie funkcjonowało jako samodzielny region, a z punktu widzenia interesów ekonomicznych i więzi lokalnych spełniało pozytywna rolę i miało uzasadnienie w odrębności kulturowej – można przeczytać w uzasadnieniu podjętej uchwały.

Rajcy wyrazili ponadto przekonanie, że powrót województwa częstochowskiego będzie impulsem do lepszego rozwoju całego regionu, w czym ma pomóc bezpośredni, niezależny od śląskiego, dostęp do środków zewnętrznych. Uważają ponadto, że samodzielność administracyjna spowoduje większe zainteresowanie lokowaniem na tym terytorium swoich biznesów przez potencjalnych inwestorów.

W MIEDŹNIE

SETKI TYSIĘCY ZŁOTYCH NA ZAJĘCIA I WARSZTATY DLA DZIECI

Piotr Biernacki, fot. Pixabay

Dużym sukcesem zakończyły się starania gminy o dofinansowanie projektu edukacyjnego, który ma być realizowany w prowadzonych przez nią placówkach.

Na początku kwietnia urząd marszałkowski rozstrzygnął konkurs unijny, w którym rozdysponował pieniądze na poprawę efektywności kształcenia ogólnego na terenach wiejskich województwa. Złożony przez władze gminy projekt „Kompetentni uczniowie w gminie Miedźno" został bardzo wysoko oceniony. Znalazł się w pierwszej trójce pośród tych zakwalifikowanych do dofinansowania.

A aplikowano o niemałe środki. Na konto urzędu wpłynie łącznie ponad 663 tys. zł. Ze swojej strony, realizując zaplanowane zadanie, samorząd będzie musiał dorzucić niecałe 74 tys. zł.

Co jest więc celem wartego 737 tys. zł zadania?

- Projekt będzie realizowany we współpracy z partnerem zewnętrznym w trzech naszych zespołach szkół, czyli w Mokrej, Miedźnie i Ostrowach nad Okszą – mówi wójt Piotr Derejczyk. - Głównym jego celem jest zorganizowanie dodatkowych zajęć i warsztatów, poza głównym programem nauczania, które w istotny sposób mają podnieść poziom wykształcenia dzieci, zniwelować ich braki z określonych dziedzin, jak również wyrównywać szanse edukacyjne tych z biedniejszych rodzin, których rodziców nie stać na to, by posyłać pociechy np. kursy czy korepetycje. Liczymy, że w znaczący sposób przyczyni się on do tego, że nasza młodzież dużo lepiej będzie wypadać na egzaminach, a nabyte umiejętności z powodzeniem wykorzystają i pomogą im w edukacji na wyższych szczeblach – dodaje.

MODERNIZUJĄ BUDYNKI SZKOLNE W MIEDŹNIE

Piotr Biernacki, fot. Fotolia

Ruszyła kompleksowa termomodernizacja budynków Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Miedźnie. To jedna z najważniejszych inwestycji gminy w tym roku, na którą udało się zdobyć 1 mln zł dofinansowania z funduszy unijnych.

Rozstrzygnięty w październiku ubiegłego roku przetarg wygrało konsorcjum dwóch firm, które całe zadanie zobowiązało się zrealizować za 3,5 mln zł. Postępowanie odbywało się w trybie zaprojektuj i wybuduj. Wykonawcy odpowiedzialni są więc za całość prac, począwszy od opracowania koncepcji architektonicznej inwestycji po przeprowadzenie robót. Po ich stronie leży także uzyskanie kompletu niezbędnych opinii, uzgodnień, ekspertyz, jak i również pozwoleń.

Co zostanie zrobione? Przede wszystkim kompleksowo zmodernizowana będzie kotłownia, instalacja centralnego ogrzewania i ciepłej wody użytkowej. Wysłużone, węglowe piece zastąpią nowoczesne, w pełni zautomatyzowane i spalające pellet. Do częściowej wymiany z kolei pójdą okna i drzwi, a ściany zewnętrzne i stropodach będą ocieplone. Wszystkie budynki zyskają ponadto awaryjne zasilanie z agregatu prądotwórczego. Sieć elektryczna zostanie tak przerobiona, by w przypadku braku prądu następowało płynne przełączenie zasilania.

REKLAMA

CHCĄ ZAMKNĄĆ SZKOŁY. KURATOR OŚWIATY SIĘ NIE ZGADZA

Piotr Biernacki, fot. Fotolia

Ciężki orzech do zgryzienia ma wójt Bogdan Sośniak i Rada Gminy Opatów. Pod koniec lutego przyjęła ona uchwały intencyjne o przystąpieniu do procedury likwidacji dwóch szkół – w Wilkowiecku i Iwanowicach Dużych. Od nowego roku szkolnego dzieci z tych placówek miałyby uczęszczać do podstawówki w Opatowie. Plany gminy zanegowało jednak kuratorium.

Dlaczego opatowscy radni zdecydowali się w ogóle na podjęcie tak ryzykownych i kontrowersyjnych decyzji? Powodów jest kilka. Jako koronny przytaczają argument finansowy. Opatów już w tej chwili, poza nieco 7 mln zł otrzymywanych z budżetu centralnego subwencji, dokłada do prowadzonych przez siebie pięciu szkół prawie 5 mln zł. A te w Wilkowiecku i Iwanowicach Dużych są najmniejszymi pod względem liczebności uczniów. Do pierwszej z nich uczęszcza trzydzieścioro pięcioro dzieci, w drugiej natomiast jest ich o siedmioro więcej.

Wójt Sośniak podnosi, że znaczna część rodziców uczniów zamieszkałych na terenie obwodu tych szkół zdecydowała się posłać swoje dzieci do innych placówek, między innymi w Opatowie, Zwierzyńcu Pierwszym, Waleńczowie czy Rębielicach Królewskich. A mała szkoła to duży problem dla każdego samorządu. Subwencja oświatowa rekompensuje bowiem w jakimś stopniu koszty edukacji poszczególnego ucznia, a nie prowadzonych przez gminę oddziałów.

- Mała liczebność klas i niekorzystne dane demograficzne nie rokują możliwości utrzymania tak małych i tym samym kosztownych szkół. Znaczący nakład środków budżetu państwa i gminy nie przekłada się na lepszy wynik edukacyjny i wychowawczy w porównaniu do wychowanków pozostałych, większych szkół, gdzie nakład finansowy na kształcenie jednego ucznia jest znacząco niższy. Taka sytuacja powoduje, że względy celowości i gospodarności wydatkowania środków publicznych przemawiają za likwidacją - argumentują urzędnicy.

Dzieci z Wilkowiecka i Iwanowic Dużych miałyby od przyszłego roku szkolnego zostać przeniesione do Opatowa. Gmina ma zapewnić dla nich dowóz. Bezpiecznie dojadą i wrócą do poszczególnych miejscowości. W oświadczeniu skierowanym do rodziców uczniów z tych szkół władze gminy koncentrują się na wskazaniu szeregu korzyści takiego rozwiązania. Ma to nie tylko znacząco poprawić dostęp do oferty edukacyjnej, ale również, dzięki zaoszczędzonym funduszom, przełożyć się na poprawę infrastruktury w pozostałych szkołach.

- Szkoła ta oferuje lepsze warunkami dla pełniejszego rozwoju, wychowania i edukacji. Dysponuje salą gimnastyczną, stołówką i doskonale wyposażonymi salami lekcyjnymi, co przyczyni się również do wyeliminowania barier w dostępie uczniów do pełnej oferty edukacyjnej, uwzględniającej między innymi zajęcia sportowe – podkreśla Sośniak. - Likwidacja szkoły jest zawsze trudną i niewdzięczną decyzją dla wszystkich. Chcę jeszcze raz zapewnić, że dołożymy wszelkich starań, aby uczniom zapewnić jak najlepsze warunki kontynuowania nauki – dodaje.

Zamiary likwidacji szkół oprotestował jednakże kurator oświaty. To znacznie może skomplikować podjęty przez gminę proces. Nie chodzi tylko o oczywiste w takiej sytuacji względy społeczne i protesty mieszkańców czy rodziców uczniów, ale również etapowość formalnego postępowania likwidacyjnego i wymóg uzyskania opinii od szeregu instytucji w tym zakresie. Właśnie jedną z wiążących jest ta od kuratora oświaty. Znowelizowane trzy lata temu prawo oświatowe wprowadziło zasadę, że likwidacja szkoły jest możliwa jedynie wówczas, gdy wyrazi on pozytywną opinię na ten temat. Śląski, którego Sośniak poinformował o zamiarach gminy, zaopiniował je negatywnie. Urząd jednak nie odpuszcza i od postanowień tych chce odwołać się wyżej – do ministerstwa. Co z tego wyniknie? To pokażą najbliższe tygodnie.

MIESZKAŃCY MOGĄ PODŁĄCZAĆ SIĘ DO SIECI

Piotr Biernacki, fot. Fotolia

Od połowy marca mieszkańcy Iwanowic Dużych mogą podłączać swoje nieruchomości do nowo wybudowanej sieci kanalizacyjnej. Mają na to czas do końca maja.

Pod koniec ubiegłego roku zakończyła się trwająca kilkanaście miesięcy budowa ponad ośmiokilometrowej nitki sieci sanitarnej w Iwanowicach Dużych. Inwestycja, która kosztowała gminę przeszło 6 mln zł, realizowana była przy udziale pieniędzy unijnych. Pozyskanie kwoty ponad 4,3 mln zł umożliwiło instalację kanalizacji dla mieszkańców ulic Częstochowskiej, Dankowskiej, Krzepickiej oraz Spokojnej.

Każdy, kto chce skorzystać z tej perspektywy musi wykonać przyłącze na własny koszt do końca maja tego roku. Ważne jest również, by dotychczasowe szamba były faktycznie oddzielone od wybudowanej kanalizacji. Prace muszą być zgłoszone, by odbioru dokonał Zakład Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej w Opatowie, który po weryfikacji wykonanego przyłącza podpisze również z właścicielem danej nieruchomości umowę na odbiór ścieków. Niezbędne będzie również pokrycie ustalonej przez gminę opłaty adiacenckiej.

ZGAZYFIKUJĄ GMINĘ

Piotr Biernacki

Władze gminy podpisały z Polską Spółką Gazownictwa z Tarnowa list intencyjny, w którym sygnatariusze zobowiązują się do współpracy przy planowanej przez to przedsiębiorstwo budowie sieci gazowej.

Jak poinformował urząd gminy, z przedstawionego przez PSG harmonogramu prac wynika, że najwcześniej może zacząć się budowa sieci w Iwanowicach Dużych. Przewidywany termin to czwarty kwartał tego roku. Następnie prace mają być realizowane kolejno w Opatowie, Złochowicach i Waleńczowie.

Niech istota Świąt Wielkanocnych napełni Was siłą, zdrowiem i radością oraz sprawi, że uśmiech i optymizm będą towarzyszyć wszystkim każdego dnia.

Niech zmartwychwstały Chrystus wspiera Was swymi łaskami i da moc pokonywania codziennych trudności życia.

Spokoju i radości życzy

Natura EKOMED

DOŁĄCZYLI DO ŚLĄSKIEGO ZWIĄZKU GMIN I POWIATÓW

Piotr Biernacki, fot. Śląski Związek Gmin i Powiatów

Wręczyca Wielka dołączyła do grona samorządów stowarzyszonych w Śląskim Związku Gmin i Powiatów.

ŚZGiP jest największą regionalną organizacją samorządową w kraju. Powstał ponad ćwierć wieku temu. Główną jego misją jest praca na rzecz dobra publicznego w województwie śląskim, a inspirowane inicjatywy mają na celu rozwój regionu poprzez integrowanie śląskich samorządów oraz wspieranie i promocję lokalnej samorządności. Zrzeszenie kształtuje wspólną politykę, lobbuje i reprezentuje interesy samorządów lokalnych oraz działa na rzecz rozwoju gospodarczego gmin i powiatów. Poprzez informowanie, profesjonalne szkolenia i doradztwo w dziedzinie polityk i programów europejskich organizacja dąży do upowszechniania modelowych rozwiązań w zakresie rozwoju lokalnego i zarządzania.

- Z przyjemnością informujemy, iż 1 marca przystąpiła do naszego związku nowa gmina - Wręczyca Wielka. Związek obecnie zrzesza 134 gminy i powiaty z województwa śląskiego – brzmi komunikat stowarzyszenia.

Pierwszego dnia marca odbyło się również zgromadzenie wyborcze organizacji. Poza dokonaniem wyboru do organu statutowego, którego przewodniczącym został prezydent Rybnika Piotr Kuczera, przedyskutowano i przyjęło jedenaście stanowisk dotyczących istotnych dla regionu oraz samorządu lokalnego kwestii. Poruszono między innymi problem wzrostu cen energii elektrycznej w 2019 roku oraz finansowania działań mających na celu likwidację niskiej emisji. Pochylono się także nad kwestiami związanymi z funkcjonowaniem gospodarki odpadami komunalnymi i naruszania stabilności finansów jednostek samorządu spowodowanej nakładaniem coraz większej liczby zadań przez rząd, bez równoczesnego zagwarantowania wystarczających pieniędzy na realizację tych celów.

REKLAMA

10.000 egzemplarzy w 9 gminach powiatu kłobuckiego

w kolejnym numerze **TUTAJ**
będzie **TWOJA** reklama

po szczegóły zadzwoń: **500 600 401**

BĘDZIE FUNDUSZ SOŁECKI

Piotr Biernacki

Poszczególne sołectwa w gminie będą mogły zadecydować na co chcą przeznaczyć część budżetowych pieniędzy. Tak zdecydowała rada gminy.

Fundusz sołecki to pula wyodrębniona z budżetu rodzimego samorządu, która ma służyć poprawie warunków życia mieszkańców, przy jednoczesnym zapewnieniu zgodności wydatkowania pieniędzy ze strategią rozwoju gminy. Jego wysokość oblicza się na podstawie specjalnego wzoru określonego w ustawie, a decydująca jest liczba mieszkańców danej jednostki. Środki te przeznacza się na realizację przedsięwzięć określonych w przygotowanych wcześniej wnioskach.

Do końca lipca wójt będzie musiał przekazać sołtysom informację o wysokości środków, które będą mogły rozdysponować poszczególne sołectwa w kolejnym roku budżetowym. Pieniądze będzie można przeznaczyć niemal na dowolny cel, a o ich przeznaczeniu zadecyduje zebranie wiejskie.

Tylko na tym zgromadzeniu bowiem można uchwalić wniosek o przyznanie środków z funduszu sołeckiego. W nim bowiem należy określić co zamierza się zrobić, uzasadnić inicjatywę i podać jej koszt. Uchwalony wniosek sołtys przekazuje wójtowi, a ten gdy uzna, że jest on prawidłowo przygotowany, anonsuje go radzie gminy. Co istotne, przy ocenie wniosku wójt nie może kwestionować słuszności zaproponowanych do realizacji przedsięwzięć.

OD MAJA WYŻSZE STAWKI OPŁAT ZA ŚMIECI

Piotr Biernacki, fot. Pixabay

Rada gminy ustaliła nowe stawki opłat za odbiór i zagospodarowanie odpadów. Będzie drożej.

Każdy właściciel zamieszkałej nieruchomości, w której odpady zbierane są i odbierane są w sposób selektywny, będzie musiał wnieść comiesięczną opłatę w wysokości 15 zł od osoby. To o 6 zł więcej niż dotychczas. Dwa razy więcej od głowy zapłacą ci, którzy śmieci nie segregują.

Wyższy podatek nie ominie również właścicieli nieruchomości niezamieszkałych. Chodzi tutaj głównie o przedsiębiorców. W tym przypadku wysokość daniny uzależniona jest od wielkości pojemnika.

Dla deklarujących selektywną zbiórkę opłata wyniesie 32 zł w przypadku pojemnika o wielkości 0,12 m^3. W przypadku większych, stawki wynoszą odpowiednie 56 zł za 0,24 m^3, 79 zł za 0,66 m^3, 157 zł za 1,1 m^3, 267 zł za 2,2 m^3, 345 zł za 5,0 m^3 oraz 470 zł w przypadku 7 m^3.

W sytuacji, kiedy śmieci nie będą segregowane stawki za określoną wielkość pojemnika przewidują opłaty wyższe o sto procent.

W GMINACH

LIPIE

W KLEŚNISKACH POWSTANĄ MIESZKANIA SOCJALNE

Piotr Biernacki, fot. Pixabay

Gmina Lipie rusza z realizacją projektu, który ma tchnąć w budynek po byłej szkole nowe życie. Ma tam powstać jedenaście mieszkań socjalnych.

Zmiana funkcji budynku, z przeznaczeniem na cele bytowe dla osób wykluczonych społecznie, stanie się możliwa dzięki pozyskaniu przez samorząd funduszy unijnych na powyższy cel. Zadanie ma kosztować prawie 2,4 mln zł, ale gmina ze swojej strony dorzuci tylko 5 proc. tej wartości, czyli około 160 tys. zł.

Jak prognozują jej władze, w zrewitalizowanym budynku zamieszkać ma około pięćdziesięciu osób.

POPÓW

WKRÓTCE RUSZY BUDOWA KANALIZACJI. PRACE POTRWAJĄ DO JESIENI

Adrian Biel

W rozstrzygniętym kilka tygodni temu postępowaniu na budowę sieci sanitarnej w pięciu miejscowościach gminy złożono dwie oferty. Na niemal 8,8 mln zł inwestycję wycenił częstochowski Sangaz. O blisko 2 mln zł droższa była propozycja przedstawiona przez konsorcjum spółek Hydromex Plus z Częstochowy i Inst-Gaz ze Mstowa.

Przedmiot zamówienia obejmował budowę sieci kanalizacji sanitarnej w Dąbrowie, Więckach, Annolesiu, a także Wąsoszu Dolnym i Marianowie. Łącznie to prawie dziewięć kilometrów instalacji. Powstaną również trzy przepompownie ścieków i niemalże sto sześćdziesiąt przyłączy.

Prace rozpoczną się w miejscowości Smolarze, gdzie na wcześniejszym etapie wykonana została studnia kanalizacyjna. Miejscem zakończenia budowy będzie z kolei studnia rozprężna w Wąsoszu Dolnym.

Na skończenie inwestycji wykonawca ma czas do końca listopada.

REKLAMA

KOTŁY I PALNIKI NA PELLET
Montaż kotłów i palników od 12 kW do 250 kW

Kocioł slimKo 12 kW (powierzchnia grzewcza 120 do 160 m²)
cena z dotacją i montażem 10965 zł z VAT 8 %

slimKO kompaktowy kocioł pelletowy oparty na wymienniku rurowym, spełniający wymagania 5 klasy i ecodesign. Wyposażony w wysokiej jakości palnik pelletowy KIPI i automatyczną zapalarkę, rotacyjne oczyszczanie komory oraz wbudowaną dmuchawę.
Obsługa kotła ogranicza się jedynie do okresowego wybierania popiołu z popielnika oraz dosypywania opału do kosza.

5 klasa
eco design

PROMOCJA OGRANICZONA - ZAMÓW TERAZ

VIMA

VIMA - dystrybutor kotłów i palników KIPI, KOTŁOSPAW.
Profesjonalny montaż instalacji centralnego ogrzewania i wodno-kanalizacyjnej.
tel. 532 688 532 e-mail: biurovima@gmail.com

KIPI
KOTŁOSPAW

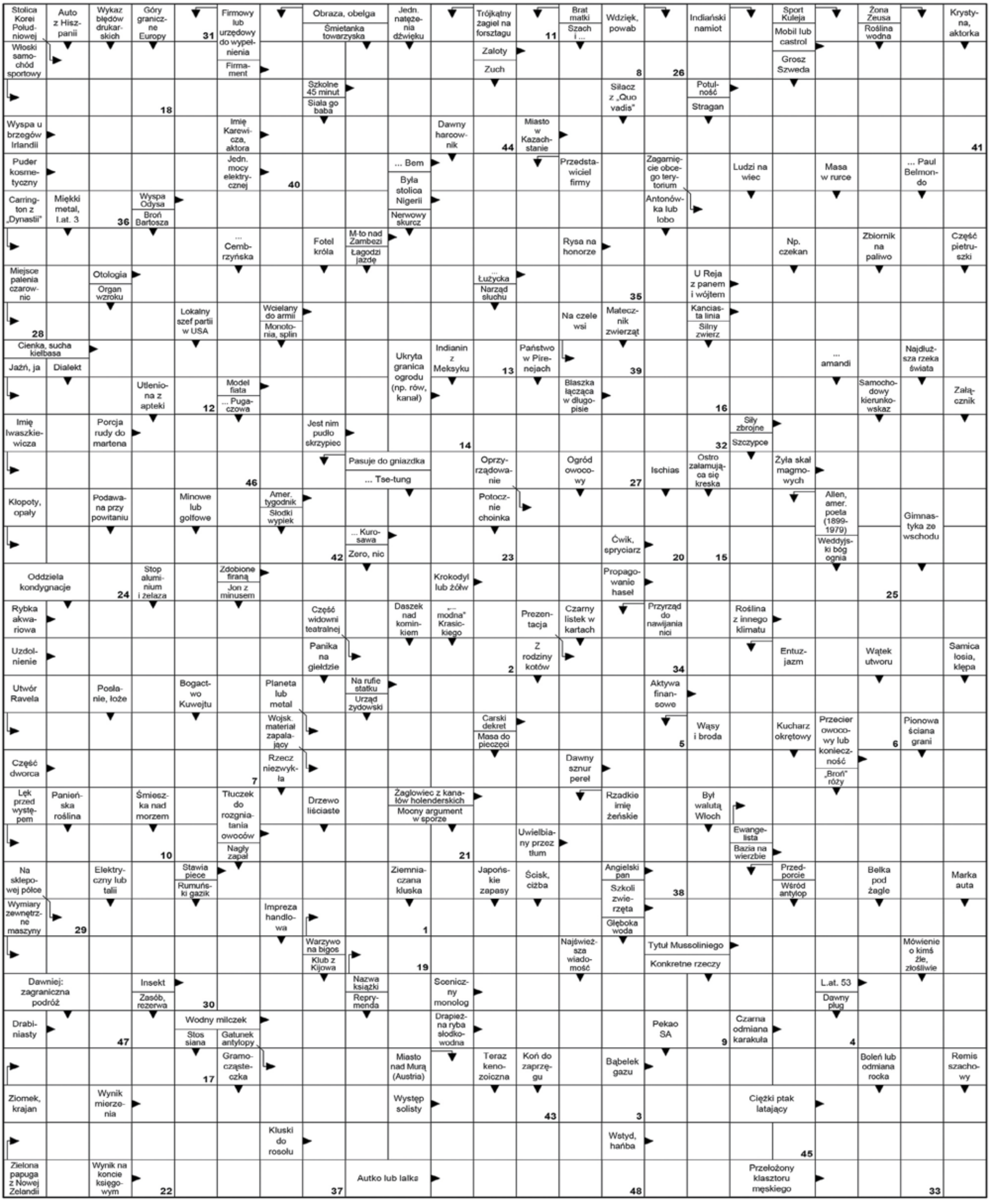

Litery z ponumerowanych kratek utworzą rozwiązanie - aforyzm Leopolda Rene Nowaka.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45	46	47	48

REKLAMA

GTV BUS

Codzienne Przewozy

Polska - Niemcy - Belgia - Holandia

Częstochowa i okolice codziennie z adresu pod adres

Obsługujemy całą Polskę

mazowieckie / śląskie / wielkopolskie / małopolskie / dolnośląskie
łódzkie / pomorskie / lubelskie / podkarpackie / kujawsko - pomorskie
zachodniopomorskie / warmińsko - mazurskie / świętokrzyskie
podlaskie / lubuskie / opolskie

+48 606 200 002 / INFO@GTVENUS.COM.PL / WWW.GTVBUS.PL